

# ***S T E N O G R A M***

## ***LVI uroczystej SESJI*** ***RADY MIASTA KRAKOWA***

### ***VI KADENCJI***

***odbytej w dniu***  
***25 września 2012 r.***

**LVI uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**25 września 2012 r.**

---

**Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider**

Otwieram LVI uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa zwołaną dla wręczenia aktu nadania Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Prof. Mieczysławowi Tomaszewskiemu. W imieniu wszystkich Radnych i swoim witam naszych dostojnych gości:

W szczególności chciałem Państwa poinformować, że Pan Prof. Mieczysław Tomaszewski nie może dziś zaszczyścić swoją obecnością ze względu na stan zdrowia. Myślami jesteśmy z Panem Profesorem i życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

Serdecznie witam Małżonkę Pana Profesora Panią Wandę z Mileckich – Tomaszewską, serdecznie witamy.

Witam rodzinę i przyjaciół Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, serdecznie Państwa witamy.

Witam Prezydenta Miasta Krakowa Pana Prof. Jacka Majchrowskiego.

Witam Jego Eminencję Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego, witamy serdecznie.

Witam Prorektora Akademii Muzycznej w Krakowie Pana Prof. Jacka Delektę, witamy.

Witam Profesora Akademii Muzycznej w Krakowie Pana Prof. Stanisława Krawczyńskiego.

Witam Przewodniczącego Sejmiku Województwa Małopolskiego Pana Kazimierza Barczyka.

Witam Radnych Miasta Krakowa, Parlamentarzystów, przedstawicieli Korpusu Dyplomatycznego i Konsularnego, Honorowych Obywateli Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa oraz laureatów Medalu Cracoviae Merenti.

Witam przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, świata nauki, kultury i sztuki, Wojska, Policji, Straży Pożarnej, organizacji społecznych i politycznych, prasy, radia i telewizji.

Witam także licznie zgromadzoną młodzież z krakowskich szkół. Witam wszystkich gości przybyłych na dzisiejszą uroczystość. Serdecznie witamy.

Szanowni Państwo!

Spotykamy się dziś by uczcić zasługi i wieloletnią działalność Profesora Mieczysława Tomaszewskiego, światowej sławy muzykologa, teoretyka muzyki, jednego z najwybitniejszych polskich badaczy twórczości Fryderyka Chopina. O nadanie Profesorowi tego zaszczytnego tytułu na początku roku zwrócił się ówczesny Rektor Akademii Muzycznej w Krakowie Pan Prof. Stanisław Krawczyński. Propozycję poparli: Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Prof. Karol Musioł, Rektor Akademii Sztuk Pięknych Prof. Adam Wsiołkowski, Rektor Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II Ksiądz Profesor Władysław Zuziak oraz Profesor Stanisław Ziejka.

Radni Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa czuli się zaszczytzeni mogą zrealizować ten postulat. Krakowianie lubią chwalić się kulturalnym bogactwem swego miasta, nastrój sprzyjający kontemplacji sztuki, ogromna ilość powstałych pod Wawelem dzieł artystycznych i teoretycznych, znakomita jakość pracy naszych instytucji kulturalnych to bezcenny kapitał. Zazdroszczą nam go mieszkańcy innych polskich miast i metropolii. Ten skarb zawdzięczamy pracy całych pokoleń ludzi, artystów, organizatorów i naukowców badających to, co w naszej kulturze cenne, unikalne i najbardziej wartościowe. Powszechnie wiadomo, że muzyka zawsze pełniła szczególnie ważną rolę w życiu duchowym i kulturalnym naszych Rodaków. Wyznaczała pułap marzeń, była nośnikiem wspólnoty i patriotycznych uczuć, przestrzenią wolności. Dzięki Panu Profesorowi udaje się ocalić jej piękno, jednocząc siłę dla przyszłych pokoleń, zrozumieć to, co pozwalało naszym przodkom czuć się Polakami nawet w najtrudniejszych chwilach. Praca Pana Profesora Mieczysława Tomaszewskiego zamyka symboliczną klamrą nasze tradycje ze współczesnością, obejmuje bowiem twórczość kompozytorów romantycznych, ale także XX-wiecznych i współczesnych. Liczne książki

**LVI uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**25 września 2012 r.**

---

Pana Profesora, monografie, tomy prac teoretycznych i krytycznych stanowią niezaprzeczalny trwały wkład w wiedzę i refleksję na temat tej dziedziny sztuki. Pan Profesor włączał się także szeroko w działalność społeczną, był w 1981 roku uczestnikiem Kongresu Kultury Polskiej, stworzył Tygodnik Kultury Chrześcijańskiej w Krakowie, był członkiem Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego Solidarność w 1989 roku. Pozwolę sobie wyrazić wdzięczność i dumę, że 60 lat temu Pan Profesor Tomaszewski wybrał Kraków jako miejsce swojego życia, pracy naukowej i wydawniczej. Ta decyzja zaważyła nie tylko na życiu Pana Profesora, ale także na kulturalnym i akademickim rozwoju naszego miasta. Jako samorządowcy Krakowa czujemy się wdzięczni i dumni mogąc pracować na rzecz społeczności, której przedstawiciele wnoszą tak wiele nie tylko w rozwój miasta, ale również całego kraju. W imieniu Rady Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa oraz własnym serdecznie dziękuję za lata wspaniałej pracy, za odkrywanie wiedzy o najdelikatniejszej ze sztuk, muzyce. Panie Profesorze przysłużył się Pan Krakowowi i Stołeczne Królewskie Miasto Kraków jest dumne, że ma takiego Honorowego Obywatela. Serdecznie gratulujemy, witamy w gronie 35 najwybitniejszych Krakowian. Dziękuję.

Bardzo proszę Prezydenta Miasta Krakowa Pana Prof. Jacka Majchrowskiego o wygłoszenie laudacji na cześć Pana Profesora Mieczysława Tomaszewskiego.

**Prezydent Miasta Krakowa – p. J. Majchrowski**

Panie Przewodniczący! Wielce Szanowna Pani Profesorowo! Wielce Szanowni Państwo!  
Największe sukcesy, złote karty w dziejach krakowskiej nauki, przypadały zwykle na te lata, kiedy swoje życie, prace i kariery wiązali z naszym miastem najwybitniejsi uczeni, genialni i charyzmatyczni profesorowie. Ofiarowując dziś Profesorowi Tomaszewskiemu Honorowe Obywatelstwo Miasta Krakowa dziękujemy mu za to, że zechciał dołączyć do tego wyjątkowego grona. Dziękujemy wraz z całym środowiskiem akademickim, które pragnie oddać hołd jednemu z najwybitniejszych polskich uczonych. Profesor Mieczysław Tomaszewski, ceniony teoretyk i historyk muzyki, światowej sławy badacz twórczości Fryderyka Chopina, urodził się 17 listopada 1921 roku w Poznaniu. Tam też uzyskał wykształcenie ogólne i uczył się fortepianu między innymi w Państwowym Konserwatorium Muzycznym oraz w Szkole im. Mieczysława Karłowicza. Od najmłodszych lat wierny zasadzie, że talentów nie wolno marnować, razem z edukacją muzyczną z pasją zagłębiał botanikę, wtedy też jak wspomina, narodziła się jego miłość do Tatr i górskich wspinaczek. Przyrodnicze pasje pozwoliły młodemu Mieczysławowi Tomaszewskiemu pracować w czasie wojny w Nadleśnictwie koło Wrześni, ale okres okupacji położył kres jego przyszłej spodziewanej karierze pianistycznej, jak dowcipnie, z właściwą sobie skromnością skomentował to kiedyś sam uczonec, Szopenologia stała się dlań nagrodą pocieszenia. Kiedy w 1952 roku przyjechał do Krakowa, aby rozpocząć pracę redaktora w Państwowym Wydawnictwie Muzycznym, miał już na swoim koncie wiele osiągnięć. Świadczą o tym słowa samej Marii Dąbrowskiej, która nazwała go w swoich pamiętnikach, genialnym szerzycielem kultury. Jeszcze przed podjęciem studiów polonistycznych na Uniwersytecie Mikołaja dał się poznać jako organizator koncertów i spotkań poetycko – muzycznych we Wrześni, a także sekretarz redakcji prestiżowego miesięcznika ARKANA. Po wojnie Profesor Tomaszewski był też twórcą i animatorem głośnych Bydgoskich Śród Literackich, w których uczestniczyli między innymi Jerzy Andrzejewski, Jarosław Iwaszkiewicz czy Kazimierz Wyka. W 1949 roku wspólnie z żoną zorganizował na Pomorzu imponujący cykl koncertów w ramach Roku Chopinowskiego, a wkrótce potem objął dyrekcję i kierownictwo artystyczne Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej w Bydgoszczy. Wybór Krakowa i muzykologii i rozpoczęta w 1960 roku praca dydaktyczna na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz trwająca nieprzerwanie już ponad 50 lat działalność na Akademii Muzycznej zaważyły na drodze

**LVI uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**25 września 2012 r.**

---

naukowej Profesora, a przy tym znacząco wpłynęły na rozwój życia akademickiego i kulturalnego naszego miasta. Kierowane przez Profesora Tomaszewskiego Państwowe Wydawnictwo Muzyczne uzyskało międzynarodowe uznanie, realizowało projekty o fundamentalnym znaczeniu dla promocji polskiej muzyki w świecie. Jako redaktor naczelny od 1954 roku, a od 1965 również Dyrektor tej ważnej oficyny wydawniczej Profesor Tomaszewski propagował dorobek polskich kompozytorów, był inicjatorem bezcennych bezcennych serii wydawniczych. Dzięki niemu Kraków rozwijał się pomyślnie jako ośrodek współpracy Polski i zagranicznych środowisk muzycznych. Profesor Tomaszewski osobiście inicjował i prowadził dziesiątki sympozjów, konferencji, a wśród nich międzynarodowe sympozja Beethovenowskie. Jemu zawdzięczamy odbywający się w latach 1976 – 1981 słynne spotkania muzyczne w Baranowie Sandomierskim, wydarzenie to, którego formuła jak podkreśla Prof. Teresa Melc stały się wyróżnikiem stworzonej przez niego tzw. Krakowskiej Szkoły Teoretycznej. Profesor Tomaszewski zasłużył się też dla Akademii jako kierownik Katedry Edytorstwa Muzycznego oraz twórca zespołu, a potem zakładu analizy i interpretacji muzyki. Rangę Akademii i Krakowa jako centrum kultury podnosi prowadzona od lat współpraca Prof. Tomaszewskiego z wieloma ośrodkami naukowymi za granicą. Profesor Tomaszewski wygłaszał wykłady dotyczące muzyki polskiej między innymi w Paryżu, Lyon, w Wiedniu, Grazu, w Dreźnie, w Lipsku, Hamburgu, w Essen, Diseldorfie, Wilnie, Bratysławie, Londynie i Nowym Jorku. Imponujące osiągnięcia, rozległe zainteresowania badawcze Profesora Tomaszewskiego, wybitnego znawcy muzyki XIX, XX i XXI wieku, twórcy metody badawczej dotyczącej integralnej interpretacji dzieła wpisały go do elitarnego kręgu humanistów wywierających znaczący wpływ na kształt współczesnej myśli o sztuce. Tłumaczone na wiele języków prace poświęcone Fryderykowi Chopinowi, żeby wspomnieć tylko najgłośniejsze jak Muzyka Chopina Nowoodczytana, Fryderyk Chopin – życie twórcy czy wielokrotnie nagradzana monografia Chopin – Człowiek – Dzieło – Rezonans postawiły go w świecie największych autorytetów w dziedzinie Szopenologii na świecie. Profesor Tomaszewski jest autorem ponad 200 publikacji, kilkudziesięciu pozycji książkowych, cenionych przez teoretyków i historyków muzyki w kraju i za granicą, a także radiowych audycji muzycznych i filmów dokumentalnych. Zasłużoną międzynarodową sławę przyniosły mu również prace dotyczące twórczości współczesnych polskich kompozytorów, zwłaszcza Witolda Lutosławskiego, Henryka Mikołaja Góreckiego oraz Krzysztofa Pendereckiego, którym poświęcił między innymi dwutomowe dzieło Penderecki – bunt i wyzwolenie. Za swoją działalność Profesor Tomaszewski uhonorowany został wieloma odznaczeniami oraz prestiżowymi nagrodami, między innymi Nagrodą Fundacji Nauki Polskiej, Nagrodą Solidarności za kulturę niezależną, a także Nagrodą Fundacji im. Alfreda Jurzykowskiego i międzynarodowej Fundacji Chopinowskiej. Do dorobku znakomitego uczonego zaliczyć trzeba członkostwo w Polskiej Akademii Chopinowskiej, w Polskiej Akademii Nauk, w Polskiej Akademii Umiejętności, w licznych prestiżowych stowarzyszeniach i gremiach twórczych oraz wieloletnią pracę w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Mieczysław Tomaszewski, doktor Honoris Causa Akademii Muzycznej w Krakowie i w Bydgoszczy zasłużył się dla polskiej nauki i kultury również jako wychowawca pokoleń znakomych polskich muzykologów, w tym wybitnych profesorów. Dla swoich współpracowników, wychowanków, uczniów, dla nas wszystkich pozostaje wzorem uczonego i człowieka, który bez względu na okoliczności nieustrudzenie kontynuuje swoją pracę, zawsze w zgodzie z sobą, wierny najwyższym wartościom i poszukiwaniu prawdy. I choć taka postawa nie ułatwia mu kariery z powodów politycznych, w 1988 roku zmuszony był zrezygnować z kierowania Państwowym Wydawnictwem Muzycznym, a dopiero w 1989 roku otrzymał nominację profesorską, nigdy nie stracił energii ani właściwej sobie pogody ducha. Wciąż z tym samym zapałem uczy nas wrażliwości i odkrywania piękna, dostrzegania

**LVI uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**25 września 2012 r.**

---

wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi dziedzinami sztuki, pomiędzy sztuką i życiem. Z całego serca dziękujemy Panu Profesorowi i życzymy niesłabnącego entuzjazmu w dalszej i jakże cennej dla rozwoju nauki, dla umacniania rangi naszego miasta, działalności. Dziękuję.

**Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider**

Szanowni Państwo teraz nastąpi wręczenie aktu nadania Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Profesorowi Mieczysławowi Tomaszewskiemu na ręce Jego Małżonki. Zapraszam Panią Wandę Tomaszewską do odebrania aktu nadania.

**Pani Wanda Tomaszewska**

W imieniu mego męża pięknie dziękuję całemu Krakowowi i wszystkim jego mieszkańcom za uznanie, za słuchanie i za uczucia, które zawsze doznawał od wszystkich obywateli.

**Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider**

Bardzo proszę w imieniu Laureata, Pana Profesora Mieczysława Tomaszewskiego o zabranie głosu Pana Profesora Stanisława Krawczyńskiego, bardzo proszę.

**Pan Prof. Stanisław Krawczyński**

Szanowni Państwo!

Jest mi niezwykle przykro, że spowodowany zaistniałą sytuacją ja stoję przed Państwem, a nie Prof. Tomaszewski. Jeszcze wczoraj wydawało się, że będziemy dziś mogli cieszyć się Jego obecnością wśród nas. Niestety ranne decyzje lekarzy były nieodwracalne i bardzo jednoznaczne. Stąd ja – za co przepraszam – pojawiam się tu, a nie Prof. Tomaszewski, który pisze tak:

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Eminencje! Ekscelencje! Wysoka Rado! Wielce Szanowni Państwo! Bliscy i Przyjaciele!

Zacznę od podziękowań tym wszystkim, którzy inspirowali i tym, którzy decydowali o tym, co się w tej chwili i w tym miejscu dzieje. Uhonorowano mnie w sposób nieprzystojnie wspaniałomyślny. Z serca dziękuję. Jako najbardziej naturalne jawi mi się w tym momencie pytanie zwrócone do samego siebie, czym dla mnie był i jest Kraków. Urodziłem się i wychowałem daleko stąd i zaledwie od 60 lat oddycham aurą Stołecznego i Królewskiego Miasta. Widziałem je więc zrazu z oddali, oczywiście jako klejnot historii ojczystej, ale realnie jako próg czy też klucz otwierający mi drogę w Tatry. Jechało się tam wówczas, przed wojną, od Krakowa pociągiem, który z trudem sapiąc, pokonywał ostatnie kilometry. Bez dotarcia do Krakowa nie było Tatr, a w samym Krakowie, w Ogrodzie Botanicznym działał Władysław Szacher, którego księga zatytułowana Rośliny Polskie była moją ówczesną Biblią. Po wojnie patrzyłem na Kraków zrazu jeszcze bardziej z daleka, skazany na zetknięcia nie nazbyt częste. To co pamięć uniosła i wdzięcznie utrwaliła to Tatiana, zjawiskowej chyba wówczas 18-letniej Danuty Michałowskiej w Onieginie granym u Kotlarczyka na Wrocławskiej. Szalone tańce u plastików na Łobzowskiej z debiutującą właśnie błyskotliwie Haliną Czerny – Stefańską. Spotkanie z Jerzym Szaniawskim w jego dziupli na Krupniczej 22 zajęтым właśnie komponowaniem opowiadań Prof. Tutki i zapomniana kolęda w olbrzymim mieście Stanisława Wiechowicza wykonana w niezapomnianej scenerii dziedzińca Collegium Maius. Kraków z bliska, więc ten od owych 60 lat wstecz poczynając, to kolejne odkrywanie nieskończenie różnorodnego piękna, jego niezliczonych kościołów, od św. Anny i św. Ducha poczynając, to oczywiście Wit Stwosz u Marii Panny, Wyspiański u Franciszkanów i malarstwo ostatnich 100-leci w Sukiennicach. To wstydliwie banalne, ale trzeba bez wstydu powiedzieć, a potem gdy usiłuję to sobie przypomnieć, jawią mi się kolejne sceny, że mógłbym za Mickiewiczem bez końca powtarzać, tu nastąpiła zmiana w obrazach

**LVI uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**25 września 2012 r.**

---

mojego widzenia. Teatr Stary Sfinanskiego i Krzysztofory z parasolami Kantora jeszcze długo przed Umarłą klasą, urodziwej ikony Nowosielskiego i Dziwotwory Brzozowskiego. Filharmonia wciąż biedna i nie własne, z licytującymi się w pomysłowości przy odkrywaniu muzyki, dotąd źle widzianej, Sezamami Wodiczki Czyża, Katlewicza, dzisiejsza Akademia Muzyczna jeszcze u Urszulanek z Rutkowskim, Drzewieckim, Umińską jako żywymi portretami odchodzącej w przeszłość epoki arcy mistrzów. Polskie Wydawnictwo Muzyczne z Tadeuszem Ochlewskim, uczącym oddawania się pracy jako misji, Uniwersytet oczywiście z Ingardenem, ale także z Wyką i Błońskim, Tygodnik z Turowiczem, a także i może przede wszystkim z Kisielem na ostatniej stronie i oczywiście Penderecki wraz z Bujarskim, Moszumańską, Stachowskim i Walacińskim czyli Krakowska Szkoła Kompozytorska, bez której – mówiąc nawiasem – nie było też Krakowskiej Szkoły Teorii Muzyki. Mam w oczach i uszach głos i postać Leszka Herdegena czytającego po raz pierwszy, a jak nikt inny dotąd, tekst ewangeliczny w Pasji podług św. Łukasza i niezapomniany głos Andrzeja Hiolskiego wspinający się mozolnie w górę na słowach Deus Meus. Ale nie byłoby mojego Krakowa bez Chopina, czyli tego, który ślad swojej, tu, obecności potwierdził podpisami w Księgach Gości Uniwersytetu i kopalni w Wieliczce, który w jednym z listów zabawnie opisał wypad do Ojcowa, który na Wawelu słuchał gry ówczesnego organisty. Ale przede wszystkim, którego rękopisy można tu dziś ujrzeć i oglądając wzruszyć się, młodzieńczego Krakowiaka w Akademii Umiejętności i późne Scherzo E-dur w Jagiellonce. Ręce drżą z wrażenia przy przewracaniu kart, na których drobnymi nutami zapisana została muzyka, która naprawdę kształtem jest miłości. Wszystko to jawi mi się naraz i jedno przez drugie jako prawdziwie obecne, jedynie w pamięci, ale żywej, przywołane wywołaniem hasła, czym dla mnie był i jest Kraków. Odpowiadam, budzącym zdziwienie i zachwyt, dającym chwilę wzruszeń i poczucie dumy, wzbudzającym naukowe fascynacje, Kraków pełen bezcennych skarbów sztuki i dokumentów historii, ale zarazem barwny jak Lajkonikowy odpust na Salwatorze, zderzający różności i kontrasty, przekraczający granice, naznaczony oksymoroniczną współobecnością tradycji i awangardy, dziwiących się sobie nawzajem, ale w chwilach szczególnych takich jak spotkanie z Pielgrzymem z Rzymu na Krakowskich Błoniach umiejący odnaleźć harmonijną jedność wartości choćby z pozoru najbardziej przeciwstawnie. 25 września 2012 roku.

**Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider**

Dziękujemy Panu Profesorowi Mieczysławowi Tomaszewskiemu za to wspaniałe przesłane, dziękujemy Panu Profesorowi Krawczyńskiemu za bardzo ekspresyjne przedstawienie tego, myślę, że Pan Profesor na pewno byłby z tego przekazania dumny.

Szanowni Państwo!

Dzisiejszą uroczystość uświetni kwartet w składzie: Pani Justyna Duda – pierwsze skrzypce, Pani Danuta Augustyn – drugie skrzypce, Pani Ewa Szczepańska – Chwast – altówka, Pani Anna Armatys – wiolonczela. Wysłuchacie Państwo pierwszego kwartetu smyczkowego Krzysztofa Pendereckiego.

Szanowni Państwo!

Zamykam LVI uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa zwołaną dla wręczenia Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Panu Profesorowi Mieczysławowi Tomaszewskiemu. Serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom dzisiejszej Sesji, zapraszam na poczęstunek do Sali Kupieckiej i Lea.

Na podstawie kasyety magnetofonowej

stenogram wykonała:

Maria Duś